

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo I. P. skierowane przeciwko J. M. o zapłatę i nie obciążył powódki kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 października 2016 roku I. P. zawarła z (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. umowę zlecenie. I. P. miała świadczyć pracę w terminie od 27 października 2016 roku do 31 stycznia 2017 roku. W umowie przewidziano sposób wyliczenia wynagrodzenia.

W tym samym dniu I. P. zawarła z (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. umowę zlecenia. I. P. świadczyć miała pracę w terminie od 27 października 2016 roku do 31 stycznia 2017 roku. W umowie przewidziano sposób wyliczenia wynagrodzenia.

Aneksami z dnia 1 stycznia 2017 roku zmieniono powyższe umowy zlecenia w zakresie stawki wynagrodzenia, które poczynając od 1 stycznia 2017 roku wynosiło 13 zł za godzinę wykonywania zleconych prac.

W dniu 1 lutego 2017 roku I. P. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w Ł. umowę zlecenia. Wedle umowy, I. P. zobowiązała się wykonywać pracę w terminie od 1 lutego 2017 roku do 31 stycznia 2018 roku. Z tytułu wykonania czynności zleceniobiorca otrzymywał miał wynagrodzenie według przepracowanych godzin oraz wynagrodzenie zmienne. W umowie ustalono, że wynagrodzenie podstawowe na stanowisku konsultanta wynosi 13 zł brutto za każdą przepracowaną godzinę. Ponadto w umowie wskazano czynniki wpływające na wynagrodzenie zmienne.

Ponadto w tym samym dniu I. P. zawarła z (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w Ł. umowę zlecenia, która obowiązywać miała od 1 lutego 2017 roku do 31 stycznia 2018 roku. W umowie ustalono, że wynagrodzenie podstawowe na stanowisku konsultanta wynosi 13 zł brutto za każdą przepracowaną godzinę. Ponadto w umowie wskazano czynniki wpływające na wynagrodzenie zmienne.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi J. M. prowadziła sprawę egzekucyjną z wniosku wierzyciela G. (...) z siedzibą w W. przeciwko dłużnikowi I. P. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Polubownego w B. z dnia 24 listopada 2006 roku zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 23 maja 2017 roku wydanym w sprawie II 1 Co 1004/17. Postępowanie egzekucyjne prowadzono pod sygnaturą Km 5812/17. Komornik Sądowy w drodze egzekucji z wierzytelności przysługującej powódce z tytułu powyższych umów zlecenia ściągnął następujące sumy pieniężne:

- 683,72 zł z wynagrodzenia za sierpień 2017 r.,

- 498,64 zł z wynagrodzenia za wrzesień 2017 r.,

- 620,00 zł z wynagrodzenia za październik 2017 r.,

- 141,20 zł z wynagrodzenia za listopad 2017 r.

Pismem z 20 lipca 2017 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi J. M. wezwała powódkę do udzielenia informacji niezbędnych do prowadzenia egzekucji. I. P. oświadczyła do protokołu, iż nie posiada samochodu, mebli, sprzętu rtv i agd, jak również nieruchomości. Wskazała, że otrzymuje miesięczne wynagrodzenie w wysokości 1.411 zł netto z (...) S.A. i (...) S.A., utrzymuje się z umowy zlecenia z (...) i jest to jej jedyne źródło dochodów. I. P. nie zobowiązywała się dokonywać wpłat. Pod pismem znajduje się podpis I. P..

Po wszczęciu postępowania egzekucyjnego powódka kontaktowała się z kancelarią komorniczą pozwanej poprzez wiadomości e-mail. Poinformowała, iż wobec zajęcia pozbawiona została środków do życia.

Pismem z dnia 23 sierpnia 2017 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. poinformował Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi J. M., że I. P. zatrudniona jest na podstawie umowy zlecenia zawartej do 31 stycznia 2018 r. W piśmie wskazano również, że wynagrodzenie powódki w czerwcu 2017 roku wyniosło 2.553,06 zł, w lipcu 2017 roku 420,28 zł, zaś w sierpniu 2017 roku 1.744,47 zł, przy czym wypłata nastąpiła 10 sierpnia.

25 sierpnia 2017 roku I. P. złożyła skargę na czynność Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi J. M. podnosząc, że pomimo wysłania wiadomości o osiągniętych dochodach i złożenia wniosku o zwolnienie wynagrodzenia z T.U. (...) spod egzekucji w sprawie Km 5812/17 Komornik Sądowy nie zwolnił wynagrodzenia spod egzekucji.

Pismem z 1 września 2017 roku skierowanym do Komornika Sądowego J. M. I. P. wskazał swój adres i podała informacje odnośnie swojego majątku i posiadanych rachunkach bankowych. Wniosła również o zwolnienie spod egzekucji wynagrodzenia z umowy zlecenia w (...) S.A..

W dniu 12 września 2017 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie Km 5812/17 wydała postanowienie ograniczające zajęcie wierzytelności przysługującej dłużniczce do wysokości 50 % należności.

W odpowiedzi na powyższą skargę Komornik Sądowy wniosła o jej oddalenie jako całkowicie bezzasadnej. Podniosła, iż wynagrodzenie otrzymywane z umów cywilnoprawnych nie jest wynagrodzeniem za pracę, natomiast potrąceniu podlega cała kwota wpłacana z tytułu umowy zlecenia, natomiast jeżeli umowa zlecenia jest jedynym źródłem dochodu i jest to świadczenie powtarzające się, wówczas potrąceniu podlegają jedynie kwoty do wysokości wskazanej w kodeksie pracy. Oprócz tego w odpowiedzi wskazano, iż dłużniczka we wniosku podniosła, że wierzytelność w (...)U. S.A. jest jej jedynym źródłem dochodu wobec czego komornik 12 września 2017 roku wydała postanowienie ograniczające zajęcie wierzytelności do wysokości 50 %. Ponadto Komornik Sądowy przyznała, że w dniu 29 września 2017 roku otrzymała pierwsze potrącenie z (...)U. S.A. w kwocie 683,74 zł i powołała się, iż to na pracodawcy spoczywa ciężar wypłaty wynagrodzenia za pracę, zaś nie jest winą komornika, że skarżąca nie otrzymała - jak twierdziła w skardze - do godz. 19 - 19 września 2017 roku wynagrodzenia za pracę.

W dniu 26 października 2017 roku I. P. złożyła skargę na czynność Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi J. M. wskazując, że postanowieniem z 12 września 2017 roku ograniczono zajęcie jej wynagrodzenia w sprawie Km 5812/17 do 50%, natomiast powołując się na art. 833 k.p.c. i argumentując, że wynagrodzenie obliczone w oparciu o minimalną stawkę godzinową powinno korzystać z analogicznej ochrony w zakresie egzekucji jak wynagrodzenie za pracę i tym samym uzasadnia to pełne zwolnienie wynagrodzenia spod zajęcia.

W dniu 7 listopada 2017 roku (...) S.A. z siedzibą w Ł. oraz I. P. zgodnie postanowili rozwiązać umowę zlecenie zawartą 1 lutego 2017 roku z dniem 7 listopada 2017 roku na mocy porozumienia stron.

W tym samym dniu (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w Ł. oraz I. P. zgodnie postanowili rozwiązać umowę zlecenie zawartą 1 lutego 2017 roku z dniem 7 listopada 2017 roku na mocy porozumienia stron.

Poczynając od 8 listopada 2017 roku I. P. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę na zastępstwo na 0,9 etatu w (...) S.A. z siedzibą w Ł. oraz na 0,1 etatu w (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w Ł..

W odpowiedzi na skargę Komornik Sądowy wniósł o jej oddalenie argumentując, że wierzytelność z tytułu umowy zlecenia, z tytułu której otrzymywane świadczenia mają charakter okresowy i stanowią jedyne źródło utrzymania dłużnika komornik może zdecydować o zajęciu 50 %, przy czym dłużnik musi wykazać owe okoliczności. Wskazał również, że przepisy kodeksu pracy w zakresie ochrony egzekucji z wynagrodzenia za pracę z umowy zlecenia

dotycząc jedynie wysokości potrącanych kwot, natomiast nie znajdują tu zastosowania przepisy dotyczące kwoty wolnej od potrąceń (art. 87<sup>1</sup> k.p.). Zdaniem Komornika Sądowego, w umowach cywilnoprawnych kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę nie może mieć zastosowania, gdyż dotyczy tylko umów wynikających ze stosunku pracy.

Postanowieniem z 18 grudnia 2017 roku wydanym w sprawie II 1 Co 7818/17 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi na skutek skargi dłużniczki I. P. na zaniechanie Komornika Sądowego J. M. w postaci odmowy zwolnienia od zajęcia postanowił skargę oddalić.

Postanowieniem z 18 grudnia 2017 roku wydanym w sprawie II 1 Co 8532/17 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi na skutek skargi dłużniczki I. P. na zaniechanie Komornika Sądowego J. M. w postaci postanowienia z dnia 12 września 2017 roku postanowił skargę oddalić.

W odpowiedzi na dokonane zajęcie wynagrodzenia za pracę pismem z dnia 27 grudnia 2017 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. poinformowało Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi J. M., że I. P. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę od dnia 8 listopada 2017 roku na okres zastępstwa w wymiarze 0,9 etatu. W piśmie wskazano, iż wynagrodzenie powódki w listopadzie 2017 roku wyniosło 1505 zł, zaś w grudniu 2017 roku wyniosło 1.698,28 zł.

Pismem z dnia 27 grudnia 2017 roku (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. poinformowało Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi J. M., że I. P. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę od dnia 8 listopada 2017 roku na okres zastępstwa w wymiarze 0,1 etatu. W piśmie wskazano, iż wynagrodzenie powódki w listopadzie 2017 roku wyniosło 242,60 zł, zaś w grudniu 2017 roku wyniosło 300 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlega oddaleniu, jako niezasadne.

Wskazał, że powódka swe roszczenie wywodziła z reżimu odpowiedzialności deliktowej, domagając się przyznania jej odszkodowania i zadośćuczynienia od Komornika Sądowego w związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym w sprawie Km 5812/17, które zdaniem powódki spowodować miało powstanie szkody w jej majątku, która to szkoda winna zostać skompensowana z majątku pozwanej.

Powódka upatrywała podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w delikcie (czynem niedozwolonym). Ogólne przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej wskazywane są na podstawie wykładni art. 361 k.c., a więc są nimi: zdarzenie, z którym przepisy łączą odpowiedzialność danego podmiotu, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą. W poszczególnych przepisach typizujących typy czynów niedozwolonych te ogólne przesłanki ulegają wzbogaceniu o przesłanki szczególne, które warunkują dany typ deliktu i wiążą się z zasadą (reżimem) odpowiedzialności, która leży u jego podstaw. Na gruncie ustawy Kodeks cywilny wyróżnia się reżimy odpowiedzialności opartej o zasadę winy, zasadę ryzyka i zasady słuszności. Zgodnie z art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W przypadku wysnucia żądania w oparciu o ten reżim odpowiedzialności deliktowej powódka winna wykazać, że pozwana podjęła w stosunku do niej działanie, bądź zaniechanie bezprawne i przez nią zawinione.

Bezprawność – jako przedmiotowa cecha czynu sprawcy – tradycyjnie ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Pojęcie porządku prawnego obejmuje nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, lecz także nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, określanych jako „zasady współżycia społecznego” lub „dobre obyczaje”.

W niniejszej sprawie powódka nie wykazała, że zachowanie pozwanej było bezprawne. Twierdzenia powódki w zasadniczym stopniu pokrywały się z zarzutami podniesionymi w skargach na czynność pozwanego Komornika Sądowego. Sąd ustalił, że skargi te zostały prawomocnie oddalone w sprawach II 1 Co 8532/17 i (...). Kontrolując postępowanie egzekucyjne w graniach zakreślonych środkiem zaskarżenia Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi nie dostrzegł uchybień podniesionych przez powódkę, które uchybienia w niniejszym postępowaniu powoływane są przez powódkę jako twierdzenia faktyczne uzasadniające jej zdaniem zasadność powództwa.

Orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby (art. 365 § 1 k.p.c.). Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Rejonowy był związany zapadłymi postanowieniami oddalającymi skargi na czynności komornika wywiedzionymi przez powódkę. Oznacza to, iż podniesione twierdzenia nie dowodzą bezprawności działań pozwanej, o czym prawomocnie orzekł Sąd, który dokonał kontroli prowadzonego w stosunku do dłużniczki I. P. postępowania egzekucyjnego. W szczególności Sąd ten nie uznał, aby zajęcie wierzytelności przysługującej powódce z tytułu zawartych umów zlecenia przekroczyło granice wyznaczone obowiązującymi przepisami prawa, a także nie uznał, że Komornik Sądowy winien zwolnić spod zajęcia całość wynagrodzenia za pracę.

Odnosząc się do twierdzeń powódki zauważył dalej Sąd Rejonowy, że stosownie do art. 833 § 1 k.p.c., wynagrodzenie ze stosunku pracy podlega egzekucji w zakresie określonym w przepisach Kodeksu pracy. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do uposażeń posłów i senatorów, należności członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i ich domowników z tytułu pracy w spółdzielni, wynagrodzeń członków spółdzielni pracy oraz wszystkich świadczeń powtarzających się, których celem jest zapewnienie utrzymania (§ 2 art. 833 k.p.c.).

Według art. 87 § 1 k.p., z wynagrodzenia za pracę – po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych – podlegają potrąceniu tylko następujące należności, w podanej kolejności:

- 1) sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych,
- 2) sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne,
- 3) zaliczki pieniężne udzielone pracownikowi,
- 4) kary pieniężne przewidziane w art. 108 k.p.

W razie egzekucji świadczeń alimentacyjnych potrącenia mogą być dokonywane do wysokości 3/5 wynagrodzenia, zaś w przypadku egzekucji innych należności lub potrącania zaliczek pieniężnych – do wysokości połowy wynagrodzenia (art. 87 § 3 k.p.).

Zauważyć należy, że poczynając od ustalenia, iż umowy zlecenia z tytułu których wynagrodzenie uzyskiwała powódka stanowią źródło świadczeń powtarzających się, których celem jest zapewnienie utrzymania się Komornik Sądowy niezwłocznie ograniczył egzekucję do 50 % uzyskiwanych środków pieniężnych, o czym orzekł postanowieniem z 12 września 2017 roku. Postanowienie to zaskarżyła powódka, zaś wywiedziona przez nią skarga na czynność komornika została prawomocnie oddalona. Zauważyć też należy, iż w rzeczonym zakresie powódka nie doznała szkody, skoro wciąż w obrocie pozostaje tytuł wykonawczy stanowiący podstawę egzekucji, którą powódka musi znosić dopóty dopóki nie spłaci całości zadłużenia, bądź nie pozbawi tytułu wykonawczego wykonalności w odrębnym postępowaniu.

Zgodnie z art. 87<sup>1</sup> § 1 k.p. wolna od potrąceń jest kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości:

- 1) minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, przysługującego pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy, po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych – przy potrącaniu sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne,
- 2) 75% wynagrodzenia określonego w pkt 1– przy potrącaniu zaliczek pieniężnych udzielonych pracownikowi,
- 3) 90% wynagrodzenia określonego w pkt 1– przy potrącaniu kar pieniężnych przewidzianych w art. 108 k.p..

Nakaz odpowiedniego stosowania przepisów określonych w Kodeksie pracy nie oznacza, iż powołane przepisy należy stosować wprost. Elastyczne odwołanie się przez ustawodawcę do nakazu odpowiedniego stosowania danego zespołu norm prawnych obliuguje organ stosujący prawo do rozważenia indywidualnych okoliczności sprawy i ustalenia, które

normy zastosować wprost, które jedynie częściowo z uwzględnieniem wykładni celowościowej, zaś którym normom prawnym odmówić zastosowania.

Treść umów łączących powódkę z (...) S.A. z siedzibą w Ł. i (...) na (...) S.A. z siedzibą w Ł. nie wskazuje, iż powódka zatrudniona była w pełnym czasie pracy, wręcz przeciwnie - różne wysokości wynagrodzeń w powiązaniu do sposobu określenia wynagrodzenia wskazują, iż w kolejnych miesiącach powódka przepracowała różną ilość godzin. W obu tych przypadkach powódka nie wykazała w jaki sposób jest rozliczana ilość przepracowanych godzin, w szczególności czy powódka nie pracuje w zmiennym systemie godzin, bądź czy nie obowiązuje jej zadaniowy czas pracy. Innymi słowy, wskazanie na jakiej części etatu powódka jest zatrudniona nie jest miarodajne w kontekście ustalenia, czy powódka jest zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy. Wymiar etatu nie jest pojęciem tożsamym z pełnym wymiarem czasu pracy. Zapis umowny może zostać poddany odpowiedniej interpretacji z zastosowaniem reguł językowych, przy uwzględnieniu znaczenia nadanego językiem naturalnym jak i prawnym, także przy rozważeniu zgodnego zamiaru stron i celu umowy (art. 65 § 2 k.c.) , jednakże w niniejszej sprawie z braku aktywności dowodowej po stronie powodowej takie zabiegi nie były możliwe. Prócz tego znamienne jest, iż w kolejnych okresach świadczonej pracy powódka otrzymuje bardzo zróżnicowane wynagrodzenie, którego sposób wyliczenia nie został przedstawiony do wiadomości Sądu. Odtworzenie poszczególnych składników wynagrodzenia, w tym wysokości wynagrodzenia zmiennego w oparciu o zapisy umowy jest niemożliwe, zwłaszcza iż Sąd nie dysponuje wykazem godzin przepracowanych przez powódkę w poszczególnych miesiącach.

Jedynie przy ustaleniu, że powódka jest zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy możliwe jest wprost zastosowanie ograniczenia w zajęciu wynagrodzenia za pracę w sposób wskazany w przytoczonym art. 87<sup>1</sup> § 1 k.p.. Pełny wymiar czasu pracy winien zostać stosownie do indywidualnych okoliczności sprawy wykazany przez tę stronę kontradiktoryjnego procesu, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie to powódkę obciążał obowiązek dowiedzenia wedle art. 6 k.c., któremu to obowiązkowi nie sprostała. Ustalone przez Sąd okoliczności sprawy nie pozwalają na ustalenie, że otrzymywane przez powódkę wynagrodzenie winno zostać w całości zwolnione spod zajęcia w myśl powołanej regulacji ochronnej.

Ponadto zgodnie z art. 417<sup>1</sup> § 1 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Natomiast jeżeli szkoda została wyrządzona przez niewydanie orzeczenia lub decyzji, gdy obowiązek ich wydania przewiduje przepis prawa, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem niewydania orzeczenia lub decyzji, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej wedle powołanych przepisów niezbędne jest przedstawienie tzw. prejudykatu - orzeczenia, które stwierdzałyby niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia, bądź orzeczenia, które wykazywałyby niezgodność z prawem niewydania orzeczenia. Wywiedzione przez powódkę skargi na czynność komornika mogły doprowadzić do uzyskania owych prejudykatów, jednakowoż skargi te zostały prawomocnie oddalone, w związku z czym z braku stosownych przepisów odmiennie kształtujących wymóg uzyskania prejudykatu, powódka i w tym względzie nie wykazała istnienia podstawy odszkodowawczej.

Także roszczenie o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu. W wypadkach przewidzianych w artykule 444 k.c. normujący tzw. szkodę na osobie sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W realiach niniejszej sprawy powódka nie doznała szkody na osobie, którą tradycyjnie definiuje się jako uszczerbek wynikający z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia życia oraz naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Powódka nie doznała również naruszenia żadnego dobra osobistego. Znoszenie postępowania egzekucyjnego toczącego się na podstawie tytułu wykonawczego dóbr osobistych nie narusza, zaś I. P. przysługują roszczenia ochronne. Dlatego też i w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niewykazane co do zasady.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów procesu.

Powyższy wyrok, w części oddalającej powództwo zaskarżyła apelacją powódka.

Skarżąca zarzuciła wyrokowi:

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez wyprowadzenie z całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego wniosków z niego wynikających, że:

a) powódka dochodziła odszkodowania za bezprawne działanie komornika polegające na zabranii 50% wynagrodzenia stanowiącego jedyne źródło utrzymania powódki w okresie od lipca 2017 roku do listopada 2017 roku oraz doprowadzenie do znacznego zubożenia powódki poprzez działania pozwanej i w konsekwencji konieczność dokonywania prywatnych pożyczek, aby powódka mogła przeżyć. Tymczasem powódka w żadnej mierze nie dochodziła roszczeń z tytułu bezprawnej egzekucji, jak w uzasadnieniu wskazał Sąd. Takie wnioski są niezgodne z pismami i dowodami powódki, szczególnie pismem z dnia 8 stycznia 2018 roku w którym powódka wyraźnie wskazała, że żąda odszkodowania za bezprawne zabranie 50 % wynagrodzenia z umowy cywilnoprawnej, a tym samym doprowadzenie powódki do ubóstwa;

b) okoliczności dokonania egzekucji z wynagrodzenia prawnie chronionego zostały zawinione przez pozwaną i pozwana sama oceniła zatrudnienie powódki nie znając ani umowy ani warunków jej pracy. Powódka otrzymywała kwotę w granicach najniższego wynagrodzenia z tytułu umowy zlecenia, stanowiące jej jedyne źródło utrzymania. Pozwana nigdy nie zażądała od powódki złożenia kopii umowy, czy wykazania ilości przepracowanych godzin, sama dokonała oceny i wydała postanowienie w konsekwencji którego pozbawiła powódkę połowy wynagrodzenia, pozostawiając jej przez cztery miesiące średnią kwotę 473 złote, na życie dla powódki i jej córki, co per capita wynosi 236,50 złotych. Kwota ta stanowi wręcz granicę ubóstwa do czego doprowadziła pozwana. Wynagrodzenie z umowy zlecenia jest bowiem prawnie chronione w świetle art. 833 § 2 k.p.c.. To działanie powódka udowodniła jako bezprawne działanie pozwanej w stosunku do powódki, bo to działania pozwanej doprowadziły do życia powódki i jej córki na skraju nędzy przez ponad cztery miesiące;

2) art. 231 k.p.c. w związku z art. 228 k.p.c. poprzez nieustalenie przez Sąd faktu wynikającego z innych okoliczności faktycznych, a także nieuwzględnienie okoliczności powszechnie znanej, że skoro pozwana przez cztery miesiące pozostawiała powódce z wynagrodzenia jedynie kwotę średnią 473 złote, to spowodowała, że powódka znalazła się na skraju ubóstwa, gdyż minimum socjalne, które w 2017 roku obowiązywało wynosiło per capita 937,33 złote, według GUS-u, przy gospodarstwie dwuosobowym. Pozwana nie dość, że pozbawiła powódkę 50 % mniej niż minimalnego wynagrodzenia, to jeszcze spowodowała, że powódka znalazła się na skraju ubóstwa. Bowiem dochód 473 złote na dwuosobową rodzinę to jest poniżej skrajnego ubóstwa i to są fakty powszechnie znane, których Sąd nie rozpatrzył i zignorował;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) w efekcie błędnych ustaleń tj. art. 415 k.c. przez błędne uzasadnienie żądań powódki, które powódka wywodziła wobec pozwanej, za bezprawne zabranie 50% wynagrodzenia powódki, a nie bezprawne działanie pozwanej, jako odpowiedzialnej za egzekucję. Błędna wykładnia i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu przez Sąd, iż w świetle błędnie ustalonego stanu faktycznego, pozwana nie ponosi odpowiedzialności za doprowadzenie do ubóstwa powódki i braku podstaw do odszkodowania, gdyż działała na podstawie nakazu zapłaty, jednak sam fakt odebrania powódce 50 % wynagrodzenia z umów zlecenia stanowiących jej jedyne źródło dochodu w przywołanym okresie, jak także fakt, że pozwana zmusiła powódkę do ratowania się pożyczkami od osób prywatnych jest w świetle prawa działaniem na szkodę powódki i jej majątku. W tym zakresie istnieje bowiem ścisły związek przyczynowy, gdyby

pozwana nie pozbawiła powódki środków do życia to powódka nie musiałaby pieniędzy pożyczać. Pozwana działała w pełni świadomie;

2) naruszenie prawa materialnego art. 826 § 3 k.c., art. 833 § 1 k.p.c. i art. 833 § 2 k.p.c. przez błędną jego wykładnię mimo prawnego związku z art. 87 - 91 k.p. i w konsekwencji nie zastosowanie poprzez przyjęcie, że art. 833 § 2 k.p.c. jest sformułowany w sposób niejednoznaczny i dotyczy jedynie pełnego wymiaru czasu pracy (pełnego etatu), zatrudnienia na umowach cywilnoprawnych w wymiarze co najmniej 8 godzin dziennie;

III. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału;

IV. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżąca wniosła o:

- 1) uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 1. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
- 2) zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za każdą z instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki nie jest zasadna, a zarzuty w niej podniesione nie zasługują na uwzględnienie, choć nie w pełni można podzielić argumentację Sądu Rejonowego zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd pierwszej instancji dokonał bowiem prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, a podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz w wywiedzionych na ich podstawie niewadliwych rozważaniach prawnych w zakresie obejmującym przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, które Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy przeprowadził ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy. Sąd pierwszej instancji z zebranego materiału dowodowego wyciągnął uzasadnione i logiczne wnioski, a apelacja żadnych konkretnych zarzutów w tym zakresie Sądowi nie czyni, powołując się jedynie ogólnikowo na naruszenie art. 233 k.p.c. Tymczasem oparty na tym przepisie zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z wymienionych w nim kryteriów (sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału). Wymaga natomiast podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikają z oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Apelująca w żaden sposób nie wykazała, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, przeprowadzając swobodną oceny wskazanych dowodów i dokonując na ich podstawie ustaleń. Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Skarżąca powyższym wymogom nie sprostała a Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania ustaleń Sądu Rejonowego. W tej sytuacji ustalenia te przyjęte zostały za podstawę niniejszego rozstrzygnięcia.

Idąc dalej należy wskazać, że w świetle ustalonego stanu faktycznego brak było podstaw do przyjęcia bezprawności działania pozwanego, co prawidłowo przyjął Sąd pierwszej instancji.

Dla uporządkowania podstaw prawnych w ramach których rozpoznana musi być niniejsza spraw przypomnieć należy, że przepis art. 415 k.c. określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń

nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą. Zdarzenia, o których wyżej mowa, ustawodawca określił także poza tytułem szóstym kodeksu cywilnego, a nawet w innych aktach prawnych. W niniejszej sprawie, z uwagi na datę jego zajścia, zdarzenie to określa przepis art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, zgodnie z którym komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności. Odpowiedzialność komornika została ukształtowana na zasadzie ryzyka, a więc w inny sposób, niż ogólna reguła odpowiedzialności z art. 415 k.c. na zasadzie winy. Należy podkreślić, że obowiązkiem komornika jest zapewnienie w postępowaniu egzekucyjnym ochrony praw zarówno wierzyciela jak i dłużnika. Przymusowe wykonywanie tytułów egzekucyjnych musi mieć miejsce w granicach wyznaczonych prawem, a te nie tylko nakazują zachowanie należytej staranności, ale i zakazują podejmowania czynności egzekucyjnych wykraczających ponad konieczność zaspokojenia dłużnika. Badana powinna być przy tym nie tylko poprawna formalność, czyli legalność, ale również prawidłowość i celowość podejmowania czynności o charakterze orzeczniczym i wykonawczym, zmierzających do wywołania skutku prawnego w postępowaniu egzekucyjnym z tym tylko ograniczeniem, że ustawowa przesłanka „niezgodności z prawem” powinna być rozumiana obiektywnie, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej stanowiącej źródło prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji. Niezgodne z prawem będzie zatem działanie sprzeczne z przepisem Konstytucji RP, ustawy, ratyfikowanej umowy międzynarodowej, rozporządzenia, aktem prawa miejscowego czy przepisem powszechnie obowiązującego aktu prawa europejskiego. Pojęcie niezgodności z prawem na gruncie art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji nie obejmuje naruszeń norm moralnych i obyczajowych, określanych terminem „zasad współżycia społecznego” lub „dobrych obyczajów”. (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r., SK 20/02, OTK ZU 2003, Nr 7, poz. 76; postanowienie SN z dnia 25 lutego 2015 r., IV CSK 302/14 - LEX nr 1665354).

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego należy wskazać, że ewentualne błędne oddalenie przez sąd skargi na czynność komornika, która spowodowała szkodę, nie wyłącza odpowiedzialności odszkodowawczej komornika na podstawie art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji. Tym samym więc samo to, że powódka nie uzyskała korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia wnoszonych skarg na czynności komornika, nie wyłączało możliwości uznania odpowiedzialności pozwanej.

Nie zmienia to jednak oceny, że w realiach przedmiotowej sprawy wyrok Sądu Rejonowego musi być uznany za prawidłowy.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że do niezgodności z prawem działań bądź zaniechań pozwanego komornika przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych nie doszło bowiem egzekucja została przeprowadzona z zachowaniem wszelkich wymagań prawnych. Stanowisko to, w świetle przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych, nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego.

Jak wyżej wskazano, dla przypisania komornikowi odpowiedzialności konieczne jest poza wykazaniem zaistnienia szkody, wykazanie obiektywnie bezprawnego zachowania komornika oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy takim zachowaniem a powstałą szkodą. Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż działań pozwanego komornika nie można oceniać jako bezprawne, skoro opierały się na obowiązujących w tym zakresie przepisach prawa, przywołanych w uzasadnieniu skarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego wyroku nie ograniczył się do powołania na wynik postępowań toczących się na skutek skarg powódki na czynności komornika, lecz w sposób szczegółowy wskazał dla czego działaniom pozwanej w toku prowadzonej przez powódkę egzekucji nie sposób przypisać znamienia bezprawności. Wywód ten Sąd Okręgowy w pełni akceptuje i przyjmuje za własny, nie ma więc potrzeby jego ponownego przytoczenia.

Oceny, że postępowanie pozwanej w toku egzekucji prowadzonej przeciwko powódce nie było bezprawne nie może zmienić przedłożona przez powódkę na etapie postępowania apelacyjnego decyzja Dyrektora I. Administracji



Skarbowej w Ł. z dnia 24 maja 2018 roku. Decyzja ta nie rozstrzyga żadnej kwestii dotyczącej niniejszego postępowania. Przedmiotem decyzji było administracyjne postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko powódce na mocy innych tytułów egzekucyjnych niż te na podstawie których pozwana prowadziła postępowanie egzekucyjne, które stało się kanwą wystąpienia przez powódkę z niniejszym pozwem. Nadto toczyła się ona w trybie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji nie zaś na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Dyrektor I. Administracji Skarbowej w Ł. nie jest podmiotem uprawnionym, w ramach przysługujących mu kompetencji, do oceny prawidłowości czynności podejmowanych przez Komornika Sądowego w ramach postępowania egzekucyjnego prowadzonego na mocy orzeczenia sądu powszechnego, na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. W związku z tym decyzja ta pozbawiona jest znaczenia prejudycjalnego w niniejszym postępowaniu.

Powyższy brak bezprawności w działaniu pozwanej przesądza o braku podstaw do uwzględnienia powództwa, a w konsekwencji skutkować musi oddaleniem apelacji.

Na marginesie więc należy jedynie wskazać, że niezależnie od niespełnienia powyższej przesłanki, w realiach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia. Powódka nie udowodniła bowiem aby w związku z działaniem pozwanej doznała szkody na osobie, którą tradycyjnie definiuje się jako uszczerbek wynikający z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia życia oraz naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Powódka nie doznała również naruszenia żadnego dobra osobistego. Znoszenie postępowania egzekucyjnego toczącego się na podstawie tytułu wykonawczego dóbr osobistych nie narusza.

Co się z kolei tyczy odszkodowania to poza brakiem wykazania zasady odpowiedzialności pozwanej, powódka nie wykazała wysokości szkody, jaką miała doznać. Szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupleniu aktywów lub zwiększeniu pasywów. Skoro działania zarzucane pozwanej ograniczają się do egzekwowania miesięcznie większych kwot niż zdaniem powódki było to dopuszczalne, to skoro środki te były zaliczane na poczet egzekwowanej należności i pomniejszały dług powódki, nie sposób wskazać na czym miałyby polegać szkoda powódki w tym aspekcie.

Sama powódka wskazywała na to, że szkoda powstała w wyniku konieczności zaciągania pożyczek u osób trzecich na bieżącą egzystencję. Fakt ten nie został jednak udowodniony, gdyż powódka pomimo ciężaru dowodu, który w tej sferze ją obciążał, poprzestała jedynie w tym zakresie na własnych twierdzeniach. Idąc dalej nie została udowodniona wysokość tych pożyczek i ich warunki. Nie może zaś budzić wątpliwości, że szkoda powódki nie mógł być obowiązek zwrotu nominalnej kwoty pożyczki a jedynie związane z tym dodatkowe koszty jak na przykład odsetki, prowizja itp. Fakt poniesienia takich kosztów również nie został udowodniony.

Wobec powyższego apelacja podlegała oddaleniu, a to na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując od obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Zgodnie z treścią przepisu art. 98 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Przy czym, zgodnie z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego statuują tym samym zasadę, że wprawdzie wynik procesu z reguły decyduje o obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, niemniej nie jest to obowiązek nieograniczony i podlega ocenie z punktu widzenia zasad słuszności. Kodeks nie konkretyzuje pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 roku, II CZ 210/73). Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza

dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej (por. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 1974 roku, sygn. akt II CZ 223/73). Do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (por. postanowienie SN z dnia 1 września 1973 roku, sygn. akt I CZ 122/73, OSNC rok 1974, poz. 98). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Na kanwie powyższych rozważań stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki do odstąpienia od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej w postępowaniu apelacyjnym, w oparciu o art. 102 k.p.c. mając na względzie charakter niniejszej sprawy i jej skomplikowaną materię oraz związane z tym subiektywne przekonanie powódki o zasadności jej roszczenia. Sąd Okręgowy wziął również pod uwagę złą sytuację majątkową powódki. Obciążanie powódki kosztami procesu strony przeciwnej godziłoby zatem w zasady współżycia społecznego.